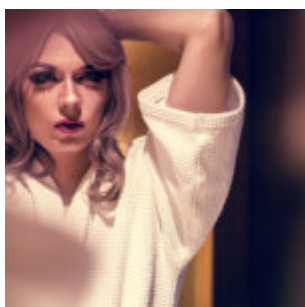


Ponad 200 amerykańskich szpitali i placówek opieki zdrowotnej przeprowadza nieodwracalne procedury transpłciowe na DZIECIACH



Dzień wyborów zbliża się wielkimi krokami, a jedno z lewicowych twierdzeń na temat transpłciowego dzieciństwa zostaje obalone, gdy prawda wychodzi na jaw na temat powszechności masakrowania ciała młodzieży w amerykańskich szpitalach i placówkach opieki zdrowotnej.

Najnowsze dane pokazują, że ponad 200 szpitali i placówek opieki zdrowotnej w całych Stanach Zjednoczonych oferuje nieodwracalne procedury transpłciowe nieletnim dzieciom, zaprzeczając lewicowemu twierdzeniu, że nieletni nie są poddawani eksperymentom przez rzeźników ciała LGBT.

Medyczna grupa non-profit Do No Harm uruchomiła w tym tygodniu bazę danych, która śledzi, które szpitale i placówki opieki zdrowotnej oferują dzieciom operacje zmiany płci, terapie hormonalne i blokery dojrzewania. W chwili pisania tego tekstu na liście znajduje się 225 placówek.

Organizacja Do No Harm wykonała ciężką pracę polegającą na stworzeniu bazy danych, łącząc kody zmian płci w systemie medycznym z procedurami związanymi z płcią i kodami recept w różnych placówkach.

„Baza danych stanowi niezbity dowód na to, że interwencje te mają miejsce u dzieci w całym kraju, zarówno w przypadku interwencji hormonalnych, jak i operacji” – skomentowała Beth Serio, zarejestrowana pielęgniarka, która pracuje jako kierownik ds. relacji zewnętrznych Do No Harm.

„Wykorzystaliśmy niepodważalne dane z baz danych roszczeń ubezpieczeniowych, aby wykazać, że procedury te zostały przeprowadzone na dzieciach”.

W latach 2019-2023 ciała 14 000 amerykańskich dzieci zostały zmasakrowane przez przemysł LGBT

Po przeanalizowaniu tysięcy roszczeń ubezpieczeniowych w szpitalach i placówkach pediatrycznych w całym kraju, Do No Harm dowiedział się, że szokujące 14 000 amerykańskich dzieci zostało zarżniętych przez przemysł LGBT w latach 2019-2023.

„To powszechne kłamstwo w branży transseksualnej w Ameryce, że te procedury są bardzo odwracalne, że nie ma żadnych długoterminowych skutków” – dodał Serio o masowym oszustwie, które wpłynęło na te dzieci, by zniszczyły swoje ciała.

„Wiemy, że tak nie jest, zwłaszcza w przypadku dzieci, które przyjmują hormony przez dłuższy czas. Niektóre z nich mogą mieć sterylizujący wpływ na dzieci, zwłaszcza gdy są przyjmowane przez dłuższy czas”.

Spośród 14 000 skatalogowanych dzieci, prawie 6 000 z nich przeszło ekstremalne operacje transpłciowe, podczas gdy 8 579 otrzymało leki hormonalne i blokery dojrzewania, które uszkadzają układ hormonalny, potencjalnie na całe życie.

„Uwzględniliśmy tylko dane, za którymi mogliśmy stać w 100 procentach, w oparciu o analizę [Do No Harm] danych dotyczących roszczeń ubezpieczeniowych” – wyjaśniła Serio,

wyjaśniając, w jaki sposób jej grupa stworzyła bazę danych.

„Nie możemy uwzględnić takich rzeczy, jak pacjenci płacący gotówką lub samodzielnie, czy też kilka firm ubezpieczeniowych, które nie zgłaszają się do tych baz danych. Choć liczby te są oszałamiające, jesteśmy przekonani, że jest jeszcze więcej dzieci, które zostały dotknięte tymi barbarzyńskimi zabiegami”.

Transpłciowe rzeźnictwo ciała wydaje się być sprawą bogatych ludzi, zwłaszcza gdy dotyczy dzieci. Amerykańskie rodziny wydały ponad 119 milionów dolarów w tym samym okresie na „przekształcenie” swoich dzieci w obrzydliwość LGBT.

Na szczycie listy najgorszych placówek znajduje się Szpital Dziecięcy w Filadelfii, znany również jako CHOP – niesławny pchacz szczepionek Paul Offit jest lekarzem prowadzącym na Wydziale Chorób Zakaźnych CHOP.

W ciągu tych lat CHOP przyjęła 122 dzieci, które zmieniły płeć. Pięcioro z nich przeszło ekstremalne operacje, podczas gdy 117 przyjmuje hormony zastępcze i leki blokujące dojrzewanie płciowe, aby spróbować zmienić płeć.

W sumie CHOP wypisał 768 recept na „opiekę potwierdzającą płeć” w tym okresie, z których wszystkie wyniosły prawie 231 000 USD w złożonych opłatach, które ostatecznie przyniosły korzyści Big Pharma i przemysłowi chorobowemu.

**UE rozważa utworzenie
ogólnounijnej bazy danych o**

majątku osobistym wszystkich obywateli



Przewodniczący parlamentarnej podkomisji podatkowej Unii Europejskiej zaproponował scentralizowany rejestr aktywów, który byłby wykorzystywany do rejestrowania wszystkich form majątku posiadanego przez każdego obywatela UE. Miałby on również zastosowanie do korporacji i innych rodzajów podmiotów gospodarczych.

Rejestr aktywów UE służyłby jako „kompleksowa baza danych rejestrująca różne aktywa posiadane przez obywateli” i jest rozważany pod pretekstem walki z finansowaniem terroryzmu i praniem pieniędzy.

UE prowadzi obecnie studia wykonalności mające na celu określenie szczegółów takiej bazy danych. Istnieją pewne sugestie, że dotyczyłoby to tylko osób o określonych dochodach lub aktywach, których wartość przekracza określoną kwotę; jedną z liczb, która została wymieniona jako czynnik uruchamiający centralne rejestrowanie, jest 200 000 euro.

Niektóre z aktywów, które mogą zostać uwzględnione w rejestrze, obejmują rachunki bankowe, nieruchomości, pojazdy, dzieła sztuki, metale szlachetne, papiery wartościowe i kryptowaluty, chociaż dokładne aktywa, które będą musiały zostać ujawnione, zależą od ustaleń studium wykonalności.

Wiele osób kwestionuje deklarowane motywacje do opracowania takiego rejestru. W końcu osoby zajmujące się praniem pieniędzy i terroryści po prostu unikałyby zgłaszania swoich

aktywów do rejestru, podczas gdy przestrzegający zasad Europejczycy musieliby radzić sobie z czasochłonnym procesem wypełniania swoich obowiązków sprawozdawczych.

Dyskusje na temat rejestru aktywów sięgają co najmniej 2021 r., kiedy to UE chciała znaleźć i zamrozić majątek należący do rosyjskich oligarchów objętych sankcjami. Kluczowym elementem jest znalezienie sposobu na połączenie istniejących rejestrów wszystkich finansów obywateli każdego państwa członkowskiego w jedną centralną bazę danych, z której mogłyby korzystać władze w każdym innym państwie członkowskim.

Prywatność i bezpieczeństwo danych mogą być zagrożone

Prywatność danych jest tutaj ogromnym problemem, a wiele osób kwestionuje legalność ustanowienia takiego rejestru. Rejestr byłby atrakcyjnym celem dla cyberprzestępców i hakerów sponsorowanych przez państwo, a wycieki danych mogłyby być przydatne dla wszystkich, od złodziei po dziennikarzy, a nawet małżonków przechodzących przez postępowanie rozwodowe. Hakerzy, którzy uzyskają dostęp do tego rodzaju szczegółowych informacji finansowych, mogliby przeprowadzać oszustwa na dużą skalę i kradzieże tożsamości, a także inne rodzaje przestępstw finansowych. Naruszenia mogą mieć również wpływ na globalne rynki finansowe.

Istnieją również obawy, że może to zostać wykorzystane do wsparcia wprowadzenia dodatkowych podatków od obywateli europejskich. Mogłoby to nie tylko utorować drogę do wprowadzenia ogólnounijnego podatku majątkowego, ale także mogłoby zostać wykorzystane jako sposób na powstrzymanie ludzi przed kupowaniem kryptowalut innych niż CBDC w przyszłości.

Ludzie tracą prawa osobiste pod pretekstem zapobiegania przestępczości

Przewodniczący Stowarzyszenia Europejskich Podatników, Rolf von Hohenhau, ostrzegł: „Jeśli obywatele udzielą poparcia, stracą wszystkie swoje prawa osobiste przez biurokratyczne tylne drzwi. Pod pretekstem zapobiegania praniu brudnych pieniędzy, wszyscy zostaniemy objęci dochodzeniem”.

Chociaż rzecznik Komisji twierdzi, że badanie niekoniecznie oznacza, że taki rejestr jest tuż za rogiem, wydaje się, że marnowanie zasobów na przeprowadzenie tak dogłębnej analizy, jeśli nic z niej nie wyniknie. I nie tylko Europejczycy powinni być tym zaniepokojeni; inne kraje, w tym Stany Zjednoczone, mogą równie dobrze pójść w ich ślady i podjąć kroki w celu przyjęcia podobnych baz danych rejestrujących aktywa, które nie są tradycyjnie śledzone, takie jak złoto i kryptowaluty, twierdząc, że muszą walczyć z terroryzmem i praniem pieniędzy.

Modyfikacja pogody jest realna i może mieć zarówno niezamierzone, jak i zamierzone konsekwencje



W ciągu ostatnich dwóch tygodni dwa najbardziej intensywne huragany przetoczyły się przez Zatokę Meksykańską; jeden pozostawiając za sobą ślad zniszczenia w Appalachach, a drugi zagrażając milionom istnień ludzkich w nisko położonej, gęsto zaludnionej zachodniej części Florydy. Nijaka reakcja rządu federalnego na te historyczne huragany zaniepokoiła wiele osób w całym kraju, wywołując pytania o ukryte motywy. Fala oddolnych akcji charytatywnych w całym kraju zdemaskowała Federalną Agencję Zarządzania Kryzysowego jako gorszą, przynoszącą efekt przeciwny do zamierzonego, jeśli chodzi o odbudowę społeczności dotkniętych tymi nienaturalnymi katastrofami.

Geoinżynieria może być użyta jako broń

W ostatnich latach koncepcja smug chemicznych, geoinżynierii i modyfikacji pogody przeniosła się z obrzeży teorii spiskowej do głównego nurtu rozmów. Wraz z ujawnieniem przez rząd USA „Pięcioletniego Planu Badań Geoinżynieryjnych” oraz szczegółowego raportu USDA na temat zasiewania chmur, staje się coraz bardziej jasne, że modyfikacja pogody nie jest tylko teoretyczna; jest rzeczywistością.

Modyfikacja pogody (zasiewanie chmur) była w przeszłości wykorzystywana do zwiększania sum opadów, a eksperymenty były przeprowadzane w celu zmiany ścieżek burz. W przeszłości amerykańskie wojsko wykorzystywało modyfikację pogody przeciwko zagranicznemu wrogowi. Czy obecne huragany są pod wpływem modyfikacji pogody przez korporacyjne, międzynarodowe

interesy biznesowe, a może operacje rządowe, zagraniczne lub krajowe? Czy siły zła wykorzystują modyfikację pogody, aby zaszkodzić Amerykanom?

Brak powszechnego dyskursu na temat geoinżynierii budzi niepokój. Przedstawicielka Stanów Zjednoczonych Marjorie Taylor Greene i inni wyrazili obawy dotyczące rządowej kontroli pogody, wzywając do wzmożonej kontroli wszystkich podmiotów zaangażowanych w programy modyfikacji pogody.

Zasiewanie chmur było w przeszłości wykorzystywane do niecnych celów

Zasiewanie chmur, najbardziej rozpowszechniona forma geoinżynierii, polega na uwalnianiu do atmosfery substancji takich jak jodek srebra i jodek potasu w celu wywołania opadów. [National Oceanic and Atmospheric Administration \(NOAA\)](#) opisuje ten proces jako taki, który zakłóca naturalną ewolucję chmur w celu sztucznego tworzenia deszczu. Na swojej stronie internetowej wyszczególnia dziewięć rodzajów modyfikacji pogody, w tym jonizację i lasery.

Od kwietnia w Stanach Zjednoczonych istnieją 42 operacyjne projekty zasiewania chmur, z planami na dodatkowe 200 stacji do następnego sezonu, napędzane przez zainteresowane strony, od rolnictwa po firmy ubezpieczeniowe, które chcą złagodzić straty związane z pogodą. [Północnoamerykańska Rada Modyfikacji Pogody](#) zauważa, że w zasiewanie chmur angażują się różne podmioty, w tym władze miejskie i prywatne korporacje. Modyfikacja pogody może być również wykorzystywana do kierowania opadów z dala od określonych obszarów. Jedna z firm w Anglii sprzedaje drogie usługi zasiewania chmur zamożnym parom, aby zapewnić im [idealną pogodę w dniu ślubu](#).

W przeszłości zasiewanie chmur było wykorzystywane do niecnych celów, takich jak amerykańska [operacja](#) wojskowa [Popeye podczas wojny w Wietnamie](#). Ten tajny program miał na celu przedłużenie

pór monsunowych na strategicznych trasach, poważnie zakłócając linie zaopatrzenia wroga poprzez sztucznie wywołane powodzie. Pentagon uznał później te operacje za „wyjątkowo udane”, pomimo szkód ubocznych wyrządzonych zarówno cywilom, jak i personelowi wojskowemu.

Przykładem geoinżynierii, która miała niezamierzone konsekwencje, jest [Projekt Cirrus z 1947 roku](#). W ramach tej operacji geoinżynieryjnej rozproszono duże ilości suchego lodu w chmurach, aby zachęcić do opadów. Pomysł polegał na stymulowaniu tworzenia się kryształków lodu, które mogłyby następnie prowadzić do opadów. Projekt tymczasowo zatrzymał huragan, ale nieumyślnie przekierował go do Georgii.

Przez dziesięciolecia rząd federalny twierdził, że geoinżynieria jest teorią spiskową; jednak w ostatnich latach rząd przyznał się do tych operacji i obecnie promuje je jako sposób na „walkę ze zmianami klimatu”. Teraz, gdy eksperymenty te wyszły na jaw, pojawiły się obawy dotyczące bezpieczeństwa, etyki i nadzoru publicznego.

Wybitny ekolog Robert Kennedy Jr. twierdzi, że wpływowe osobistości, w tym Bill Gates i Światowe Forum Ekonomiczne, „porwały geoinżynierię”, aby [realizować programy, w których priorytetem jest kontrola społeczna](#), a nie rzeczywiste rozwiązania wyzwań środowiskowych. „Zaostrzają problem, a następnie sprzedają nam rozwiązanie” – twierdzi Kennedy, podkreślając potencjalne zagrożenia związane z niekontrolowanymi interwencjami technologicznymi.

Na arenie międzynarodowej ponad 52 kraje są aktywnie zaangażowane w programy modyfikacji pogody, co budzi obawy o geopolityczne konsekwencje takich technologii. Kraje takie jak Chiny i Rosja opracowały zaawansowane możliwości zmiany pogody, potencjalnie wykorzystując te techniki jako narzędzia wojny hybrydowej.

„Dni Billa Gatesa są policzone” – mówią japońscy naukowcy po tym, jak w „szczepionkach” znaleziono leki poronne.



Japońscy naukowcy biją na alarm w sprawie ludobójczego planu miliardera, eugenika i „filantropa” Billa Gatesa, który dodaje do „szczepionek” środki farmaceutyczne wywołujące aborcję.

Światowej sławy eksperci, tacy jak wiodący japoński onkolog dr Masanori Fukushima, wzywają międzynarodowych prokuratorów do postawienia Gatesa przed sądem, zwłaszcza teraz, gdy rządowa grupa zadaniowa ds. Covid odkryła wiele potępiających dowodów wskazujących, że współzałożyciel Microsoftu próbuje masowo wymordować globalną populację.

„Ostrzegają, że istnieją przytłaczające dowody sugerujące, że Gates jeszcze nie skończył – planuje wyrządzić jeszcze więcej szkód w najbliższej przyszłości” – napisał na Twitterze TPV Sean (@tpvsean), konto X / Twitter The People’s Voice.

„Nadszedł czas, aby świat zjednoczył się i postawił go przed wymiarem sprawiedliwości!”.

Dr Fukushima chce, aby wszystkie zastrzyki COVID mRNA zostały natychmiast wycofane z rynku

Po odkryciu wielu dowodów naukowych wskazujących, że „szczepionki” na koronawirusa Wuhan (COVID-19) niszczą życie, dr Fukushima wydał publiczny apel o natychmiastowe wycofanie z rynku wszystkich odmian mRNA (modRNA), tj. firm Pfizer i Moderna.

Dr Fukushima nazwał szczepionki COVID „złem”, dodając, że ich wpływ na ludzkość był niczym innym jak masowym morderstwem. A ich uwolnienie nie byłoby możliwe, gdyby administracja Trumpa nie przyspieszyła ich uwolnienia poprzez operację Warp Speed, ustawę PREP i inne tyrańskie środki nałożone podczas „pandemii”.

Big Pharma, Tony Fauci, Rochelle Walensky i wielu innych współspiskowców jest również odpowiedzialnych za rolę, jaką odegrali w uwolnieniu tych śmiertelnych trucizn pod pozorem „sytuacji kryzysowej”, która, szczerze mówiąc, nie istniała. Czy którykolwiek z nich kiedykolwiek stanie przed wymiarem sprawiedliwości za swoje zbrodnie przeciwko ludzkości?

„Pracuję z Japończykami od lat – obecnie prowadzę z nimi aktywny projekt – i mają oni najwyższą uczciwość” – powiedział dr Peter McCullough z The Wellness Company do Alexa Jonesa w niedawnym wywiadzie dla Infowars na temat wiarygodności tych roszczeń z Japonii przeciwko Billowi Gatesowi.

„Wiesz, oni (japońscy naukowcy) przeprowadzili badania z Igrzyskami Olimpijskimi pokazujące, że rutynowe testy PCR były całkowicie fałszywe. Zwrócili miliony fiolek Moderny i Pfizera z powodu widocznych zanieczyszczeń. Teraz Japończycy wzywają do wycofania wszystkich szczepionek z rynków światowych”.

Problem polega oczywiście na tym, że miliardy ludzi otrzymały

już te szczepionki, więc wycofanie ich z rynku nic nie da. Wezwanie do wycofania szczepionek wysyła jednak światu wiadomość, że Japonia zna prawdę i chce, aby wszyscy inni też ją znali.

Nowy japoński rząd nie pochwała tego, co próbuje zrobić dr Fukushima, a doniesienia wskazują, że on i inni tamtejsi naukowcy są coraz częściej atakowani za próbę wysłania światu ważnej wiadomości o śmiertelnym wpływie szczepionek COVID.

Pomimo powszechnych protestów zarówno ze strony społeczności naukowej, jak i ludzi w ogóle, nowy japoński rząd realizuje plany uwolnienia pierwszej na świecie „samowzmacniającej się” szczepionki mRNA przeciwko COVID, która może otworzyć zupełnie nową puszkę robaków pod względem zdrowia publicznego.

Sam Bill Gates jest śmiertelnym wirusem, który rozpaczliwie potrzebuje lekarstwa.

Subtelne anomalie



Czy ktoś jeszcze zauważył dziwne rzeczy? Dziwne rzeczy, które wydają się nie na miejscu? Na przykład więcej incydentów z dziwną jazdą lub widząc więcej karettek pogotowia lub wozów strażackich w okolicy? Ja tak. Ale nie wiem, czy to tylko z powodu mojej paranoi.

Przygotowując się do tego artykułu, wyszukałem w wyszukiwarce

Yandex: „Czy szczepionka na Covid wpływa na osobowość i funkcje poznawcze?”.

Byłem zdumiony stronami powiązanych artykułów, niektóre z tytułów to:

„Naukowcy potwierdzili, że szczepionki mRNA 'drastycznie zmieniają' osobowość biorców z powodu rozległych uszkodzeń, jakie powodują w małych naczyniach włosowatych w mózgu”.

„Czy szczepionki na Covid wpływają na zdolność myślenia?”
„Mamy teraz dowód na to, że szczepionki Covid uszkadzają funkcje poznawcze”.

„Zmiany osobowości u osób zaszczepionych” i »Zastrzyki Covid nadal powodują pogorszenie funkcji poznawczych«.

Oto [link](#) do tego wyszukiwania, abyś mógł sam się przekonać.

Boże. To dość poważna sprawa. Ale jeśli to wszystko jest prawdą, czy nie sądzisz, że objawiłoby się to w bardziej drastyczny sposób? Gdyby na przykład szczepionka miała wpływ na zdolność prowadzenia pojazdów przez ludzi, czy nie obserwowalibyśmy ogromnego wzrostu liczby wypadków samochodowych? W rzeczywistości to właśnie wynika z prostego wyszukiwania Yandex:

„Liczba śmiertelnych wypadków samochodowych w każdym stanie znacznie wzrosła w ciągu ostatnich kilku lat. W latach 2018-2022 liczba śmiertelnych wypadków w Stanach Zjednoczonych wzrosła o ponad 16% – z 36 835 śmiertelnych wypadków samochodowych w 2018 r. do 42 795 śmiertelnych wypadków samochodowych w 2022 r.”.

Oczywiście daty te nie są do końca prawidłowe. Szczepionka wpłynęłaby tylko na śmiertelne wypadki w 2021 i 2022 roku. A co z głupimi kierowcami? Stłuczki i tym podobne?

Cóż, to ma sens, jeśli jest więcej zgonów w samochodach, jest

też więcej drobnych wypadków. Większość badań, które przeprowadziłem, wykazała to, ale nic, co znalazłem, nie było konkretne. Jestem pewien, że lepszy badacz mógłby znaleźć więcej informacji potwierdzających to założenie.

Ktokolwiek?

Czy to oznacza na pewno, że szczepionki Covid powodują więcej wypadków drogowych? Oczywiście, że nie, ale jest to interesująca obserwacja. A co ze spadkami w innych obszarach – takich jak wydajność pracy?

Ponownie, wszelkie dowody statystyczne w tym obszarze mogą wynikać z wielu rzeczy (i tak, w ciągu ostatnich kilku lat odnotowano spadek wydajności pracy). A co z głupimi wypadkami w miejscu pracy?

Cóż, nie ma sposobu, aby zakwalifikować wypadek jako „głupi”, sugerując w ten sposób, że był on spowodowany spadkiem zdolności poznawczych, co sugeruje, że szczepionka Covid powoduje spadek zdolności poznawczych. Wskazanie przyczyny w którymkolwiek z tych obszarów jest prawie niemożliwe. Wiemy jednak, że w Stanach Zjednoczonych nie odnotowano spadku liczby wypadków samochodowych, wypadków przy pracy ani wzrostu produktywności w miejscu pracy. Zrozumiałe.

Wszyscy wiemy, że wskaźnik IQ w USA spada od dłuższego czasu. Ale to również zostało po raz pierwszy zauważone przed oszustwem. Czy możemy przypisać szczepionce jakiegokolwiek niedawne spadki IQ wśród młodszych ludzi? Istnieje wiele raportów pochodzących z różnych miejsc, pokazujących powody do niepokoju o „Covid Kids” (dzieci dotknięte zaraz na początku mandatów Covid), które mają poważne problemy z powodu masek, ucisku społecznego, zamykania szkół i ograniczeń dotyczących wizyt krewnych. Nie trzeba dodawać, że jest to bałagan.

A co z osobowością? Od dłuższego czasu czytam o zauważonych zmianach osobowości u tych osób. Przeczytaj wszystko, co napisała Naomi Wolf, a znajdziesz tam kilka interesujących

historii. Mam swoje osobiste obserwacje, ale znowu, może to wynikać z mojego stanu psychicznego i paranoi. Zmiany osobowości są nieco bardziej subiektywne, a rzeczy, które widziałem i które przypisuję osobowości, są dość subtelne.

Łatwo też pomylić „osobowość” ze „zdolnościami poznawczymi”. Jeśli ktoś nagle wydaje się być irracjonalny, to czy jest to kwestia osobowości, czy zdolności poznawczych?

Dr Michael Nehls, który napisał fascynującą książkę *The Indoctrinated Brain*, twierdzi, że na osobowość i zdrowie psychiczne mogą łatwo wpływać fizyczne zmiany w mózgu. Nawet cechy, które konsekwentnie identyfikujemy jako choroby psychiczne, takie jak depresja czy lęk, mogą mieć podłoże fizjologiczne.

Dr Nehls twierdzi, że prawie wszystko, co obecnie obserwujemy w zakresie zaburzeń poznawczych i psychicznych, które nie są przypisywane zwykłym podejrzanym, jest wynikiem samego wirusa lub szczepionki opracowanej w celu jego zwalczania. W niedawnym wywiadzie dla Tuckera Carlsona powiedział:

„Ciekawość spadła, wszystko spadło. Ale to, na co cierpią ludzie, wielu ludzi cierpi na to, co nazywamy mgłą mózgową, konsekwencjami szczepionki lub infekcji, które nazywamy również post-vac lub długim COVID. Pokazuję, że ten neurozapalny stan mózgu jest spowodowany przez białko spike prowadzące do kaskady zdarzeń w komórce, w tych komórkach odpornościowych, które znajdują się w naszym mózgu, w tej kaskadzie, która prowadzi do produkcji tych cytokin prozapalnych.

Jednak neurozapalenie może być spowodowane wieloma rzeczami. Może być spowodowany nadmiernym strachem, podsycaniem strachu, a neurozapalenie może być spowodowane przez bakterie, wirusy, infekcje i przewlekłe infekcje. Wykazano więc, że aby hipokamp, czyli nasze centrum pamięci autobiograficznej, w którym zaczyna się choroba Alzheimera,

był funkcjonalny, potrzebne jest coś, co nazywamy neurogenezą dorosłego hipokampa, stałą produkcją nowych komórek nerwowych, które mają wiele, wiele funkcji, o których musimy porozmawiać. Są one zasadniczo naszym mentalnym układem odpornościowym. A jeśli ta produkcja jest zasadniczo wyłączona, to nasz psychiczny układ odpornościowy załamuje się i jesteśmy wolni na wszystko. Możemy zostać podbici i nawet to zaakceptujemy.

Emocje zasadniczo zmieniają sposób, w jaki działa mózg, a silne emocje, na przykład strach, szczególnie w sytuacji, gdy nasz psychiczny układ odpornościowy jest osłabiony, co oznacza, że nasza odporność psychiczna jest obniżona, prowadzi do bardzo silnego efektu w mózgu, rodzaju efektu neurotoksycznego, wycieku cząsteczek z neuronów, które są rozpoznawane przez komórki odpornościowe w mózgu. I to rozpoznanie prowadzi do aktywacji odpowiedzi immunologicznej, bardzo silnej odpowiedzi immunologicznej, aktywacji cytokin, cytokin prozapalnych, które atakują hipokamp, nasze centrum pamięci autobiograficznej, wyłączając zasadniczo wiele, wiele funkcji, takich jak na przykład ciekawość, jak na przykład odporność psychiczna, spada, co oznacza, że wszystko, co się dzieje, prowadzi do zwiększonego wskaźnika depresji. I wyłącza, co pokazałem niedawno i co umieściłem w mojej książce, wyłącza naszą zdolność myślenia.

Tak więc białko spike [obecne w szczepionce] zasadniczo zaatakowało ludzkość, samą podstawę człowieka. Oczywiście w tamtym czasie białko spike nie było zbyt niebezpieczne, ponieważ było to zewnętrzne zapalenie poza mózgiem, które oczywiście jest przenoszone do mózgu, to wiadomo. Mieliśmy więc do czynienia z pośrednim neurozapaleniem. Jeśli naprawdę chcesz zaatakować mózg, musisz wprowadzić do niego białko spike. To naprawdę niebezpieczne. [Wiadomo, że ze względu na sposób, w jaki opracowano szczepionkę mRNA, wytwarzane przez nią białko spike przekracza barierę mózg-krew]”.

Tak więc, masz to – nie jest to ładny obraz. Jestem ciekaw, czy ktoś z was zauważył podobne rzeczy – ludzie wydają się bardziej szaleni niż zwykle na drodze i w innych osobistych spotkaniach. A może w pracy – jakieś zauważalne dziwactwa? Wielu twierdzi, że widzą pustkę w oczach ludzi, otępienie w ich osobowości. Prosimy o pozostawienie własnych spostrzeżeń w komentarzach.

Todd Hayen

Niedorzeczna natura „rzeczywistości”



Nierzadko zdarza się, że robimy coś pozornie niewinnego, gdy zalewają nas dzikie myśli, rozważania, które wydają się przypadkowo bezsensowne, prowadzące donikąd. Myśli, które myślą o nas. Odrzucanie ich jest jednak błędem. Dla mnie ci nieproszeni goście odwiedzają mnie zwykle, gdy jestem na spacerze lub leżę w łóżku tuż przed snem.

Niedawno, gdy po raz kolejny spacerowałem po meandrującej rzece Housatonic przez zadaszony drewniany most w Sheffield w stanie Massachusetts, naszła mnie myśl o słowie „niedorzeczny”, które zwykle rozumiane jest jako absurdalne, bardzo głupie lub niemądre.

Będąc szczęśliwie ekscentrycznym i mającym obsesję na punkcie

języka, pomyślałem o jego etymologii, która z łaciny oznacza przed – za lub przed – za, co czyni niedorzecznym, nonsensownym słowem samym w sobie, co wydawało się odpowiednie dla myśli, które zbliżały się do mnie z drugiej strony, gdy szedłem do nich tyłem (mój tył za mną). Chciałem patrzeć przed siebie, by upewnić się, że nie zostałem zaskoczony przez coś bardziej absurdałnego niż słowo.

Gdy bowiem zszedłem z mostu, minąłem tablicę upamiętniającą obserwację UFO przez czterdzieści osób i rzekome uprowadzenie 1 września 1969 roku przez Thomasa Reeda, który twierdzi, że gdy miał dziewięć lat, on i jego rodzina zostali na krótko zabrani na pokład latającego UFO w kształcie dysku, gdy jechali polną drogą między polami kukurydzy a bagnami, do których się zbliżałem. Chociaż ta dziwna, fascynująca historia nie jest przedmiotem moich rozważań, jeśli cię zainteresuje, możesz o niej przeczytać [tutaj](#).

Wspominam o tym ze względu na to, co wywołała we mnie tablica i pozornie niedorzeczna natura twierdzenia Reeda oraz dziwność wielu osób, które twierdziły, że widziały to samo UFO. Nie osądzam ich, ponieważ wierzę, że te czterdzieści osób coś widziało, ale co widzieli, tego nie wiem.

Muszę przyznać, że cieszę się, że nie zostałem wystrzelony w górę podczas mojego ostatniego spaceru, ponieważ nie byłem odpowiednio ubrany na takie spotkanie.

To, co intryguje mnie w ich historiach, to fakt, że wydarzyły się one w czasach bardzo podobnych do dzisiejszych, kiedy świat wydawał się wymykać spod kontroli.

W 1969 r. świecka czarna magia unosiła się w powietrzu, gdy szalała wojna Stanów Zjednoczonych z Wietnamem, prowadzona przez „kandydata pokojowego” w wyborach prezydenckich w 1968 r., Richarda Nixona.

Kontrkultura szeroko używała narkotyków (wprowadzenie LSD przez CIA itp.), zwróciła się ku religiom Wschodu i ezoteryce

New Age, a kryzys tradycyjnej religii odrodził się wraz z odrodzeniem praktyk pogańskich.

Na początku sierpnia doszło do morderstwa Sharon Tate i innych osób przez gang Charlesa Mansona (głęboko zaangażowany w satanizm, nazizm i okultyzm), po którym wkrótce odbył się festiwal muzyczny Woodstock, poprzedzony lotem Apollo 11, a następnie rewelacjami Seymoura Hersha na temat masakry w My Lai.

Przez cały rok, a także te poprzedzające i następujące po nim, COINTELPRO FBI, operacje CIA CHAOS i MKULTRA były w pełnej mocy, szpiegując Amerykanów, tworząc chaos i chaos w umysłach i na ulicach, co było częścią ogromnych wysiłków na rzecz politycznej kontroli umysłu i dysocjacji osobowości za pomocą najgorszych środków.

I „jak na ironię”, w grudniu 1969 r. Projekt Blue Book Sił Powietrznych USA – trwające dekady dochodzenie w sprawie UFO – został oficjalnie zakończony wnioskiem, że nie ma dowodów wskazujących na to, że obserwacje sklasyfikowane jako „niezidentyfikowane” były pojazdami pozaziemskimi lub w jakikolwiek sposób wykraczały poza zakres współczesnej nauki technologicznej.

W październiku, podobnie jak wcześniej, program ARPANET Departamentu Obrony Stanów Zjednoczonych – Advanced Research Projects Agency Network (obecnie DARPA) – poprzednik Internetu, dokonał pierwszej komunikacji między dwoma komputerami.

Następnie, jakby na zakończenie dekady zamachów i absurdów, pomimo bardzo głośnego ruchu pokojowego, w grudniu festiwal muzyczny Altamont został rozdarty przez morderstwa i chaos, jakby sugerując, w przeciwieństwie do „American Pie” Dona McLeana z 1971 roku, że był to dzień śmierci muzyki.

Lista jest długa. Powiedzmy tylko, że czasy były psychodeliczne, jakby społeczeństwo było na ciągłym złym

tripie kwasowym, a przejęcie kraju przez CIA było prawie zakończone.

Przeskoczmy pół wieku do przodu, do dnia dzisiejszego.

Teraz mamy długo planowany Internet – dziecko ARPANET i Pentagonu – i cyfrowe szaleństwo ze sprzecznymi narracjami, które przypominają tripy na kwasie. Dysocjacja umysłowa w najlepszym wydaniu.

Nixon już dawno odszedł, ale jego następcy kontynuowali jego bezwzględna politykę wojny w Wietnamie w wielkim tradycyjnym stylu, prowadząc wieczne wojny z USA (Salwador, Irak, Serbia, Afganistan, Libia, Syria itp.), wojnę z Rosją za pośrednictwem Ukrainy, wspierając izraelskie ludobójstwo Palestyńczyków i agresywną wojnę z sąsiadami, dążąc do wojny z Chinami – wszystko to prowadzi do największej szansy na wojnę nuklearną od 1962 roku.

Odnowione doniesienia medialne o UFO (obecnie nazywane „niezidentyfikowanymi zjawiskami anomalnymi”) i zaprzeczenia Pentagonu są podtrzymywane przy życiu przez technologów, takich jak Elon Musk, między innymi w jego niedawnej żartobliwej wymianie zdań z Tuckerem Carlsonem. Wiesz, jest tam wiele satelitów, ale nie dyskutujemy o kontroli umysłu Pentagonu, grach, w które gra od dziesięcioleci, aby wywołać strach.

Mamy sztuczną inteligencję (AI) i masowe używanie narkotyków znacznie przekraczające to z lat 60-tych, które jest oficjalnie promowane, ponieważ rzeczywistość wyparowuje przed i za oczami coraz większej liczby ludzi.

W przypadku masowego wzrostu problemów psychicznych, LSD, ten stary, kiepski środek, jest obecnie promowany przez media głównego nurtu jako doskonała terapia, podczas gdy uzbrojenie chorób w propagandę Covid obraca się, gdy świat czeka na rozpowszechnienie wirusa spadających liści i wezwanie do wycięcia wszystkich drzew.

Szpiegowanie Amerykanów i cenzurowanie wolności słowa jest regułą dnia, o wiele głębszą i szerszą niż może wyczarować najbardziej rozpalona wyobraźnia.

W rozsypce jest system wyborczy, który stał się żartem, przynajmniej dla tych, którzy go rozumieją.

Kontrola umysłu MKULTRA na ogromną skalę kwitnie, pomimo wszystkich zaprzeczeń, za pośrednictwem Internetu i urządzeń cyfrowych mających na celu dezorientację, promowanie wątpliwości i szalonych spekulacji.

Istnieje motyw przewodni, który utrzymuje się od 60 lat, ciągły upadek i wyśmiewanie tradycyjnych wierzeń religijnych wraz z promocją „duchowości” New Age związanej z konsumpcjonizmem. Zakupy są teraz prawdziwą religią.

I żebym nie zapomniał, mamy medialną i edukacyjną promocję zamieszania seksualnego i tożsamościowego pod przykrywką nowych definicji, takich jak znaczenie słowa „płeć”.

Wreszcie, nie ma masowego ruchu pokojowego, gdy szaleją wojny, z wyjątkiem tych studentów protestujących przeciwko ludobójstwu Palestyńczyków przez Izrael i kilku rozproszonych grup.

Możesz łatwo uzupełnić to, co pominąłem, ponieważ nie ma wątpliwości, że odczuwasz tę niepokojącą „rzeczywistość” życia w społeczeństwie ekranowych okularów i zakodowanych mózgów.

Innymi słowy, społeczne szaleństwo, „po” do „przed” z 1969 roku – absurd powtarzający się, jest regułą dnia, a dokładniej, trwa od 55 lat.

Niedorzeczna scena.

Dziwactwo i chaos to dzisiejsza para celebrytów, ponieważ ludzie są poddawani dymowi i lustrom oraz kontroli umysłu poprzez uzależnienie od telefonów komórkowych, idealnego narzędzia propagandowego. Wystarczy włożyć rękę do kieszeni,

gdziekolwiek jesteś, a „oni” są z tobą, w twojej dłoni, w twojej głowie, twoim stałym towarzyszem, deprawując twój umysł i duszę.

Cała ta zestawiona historia nie przyszła mi do głowy w szczegółach, gdy szedłem piękną polną drogą obok tablicy UF0; przyszło mi to bardziej ogólnie. Ale w mgnieniu oka.

Szczegóły, o których tu mowa, pochodzą z mojego życia w latach sześćdziesiątych i mojej wiedzy historycznej, której nauczanie popadło w zapomnienie, ponieważ uniwersytety, jak powiedział niedawno emerytowany profesor Uniwersytetu Columbia, Rashid Khalidi...

Od pewnego czasu jestem zarówno zniesmaczony, jak i przerażony sposobem, w jaki szkolnictwo wyższe przekształciło się w kasę fiskalną – zasadniczo zarabianie pieniędzy, MBA, prawnik, fundusz hedgingowy – operacja na rynku nieruchomości, z niewielkim dodatkiem do edukacji, gdzie pieniądze determinują wszystko, gdzie szacunek dla pedagogiki jest na minimalnym poziomie „.

W swojej książce *Scorched Earth: Beyond the Digital Age to a Post-Capitalist World*, Jonathan Crary, ładnie to podsumowuje:

Jednym z najważniejszych osiągnięć tak zwanej gospodarki opartej na wiedzy jest masowa produkcja ignorancji, głupoty i nienawiści... zaprogramowana niezrozumiałość i dwulicowość”.

Mój bliski krewny, błyskotliwy człowiek, wysoce sceptyczny, naukowo nastawiony i bardzo logiczny, facet, który szydzi z dzikich twierdzeń, które poddaje dokładnej analizie, był niedawno na lotnisku LAX. Miał miejsce przy oknie, a gdy samolot znajdował się na wysokości około 15 000 stóp, zobaczył drżący obiekt w kształcie dysku około 150 stóp za skrzydłem samolotu. Zaskoczony ponad wszelką wątpliwość, żałował, że nie zrobił mu zdjęcia, zanim zniknął.

Jednak zaraz po wylądowaniu zapytał pilota, czy go widział. Pilot odpowiedział, że nie, ale prawdopodobnie był to dron, co czyni go bardzo wysoko latającym dronem. Mój krewny natychmiast do mnie zadzwonił. Powiedział, że był wielkości małego samochodu i drżał jak ćwierćdolarówka po upuszczeniu na blat. Powiedział, że wyglądał jak żaden inny dron, jakiego kiedykolwiek widział i choć był zdumiony, charakterystycznie stwierdził, że nie wie, co to było.

Wspominam o tym, ponieważ takie obserwacje nie są tylko dziką wyobraźnią ludzi skłonnych uwierzyć we wszystko. Są one częścią naszej obecnej „rzeczywistości”, widzianej przez wielu ludzi, ale owianej tajemnicą. Władze rządowe odrzucają te obserwacje jako wymysły ludzkiej wyobraźni lub balony meteorologiczne, drony itp. Wszelkie dowody przeciwne są odrzucane, podobnie jak wiele innych, jako spiskowe myślenie szalonych ludzi. Innymi słowy – niedorzeczne, czyli absurdalne. Jest to część gry kontroli umysłu, która trwa od dziesięcioleci, wysiłek mający na celu wywołanie nerwicy społecznej i zamieszania w całym społeczeństwie.

Przedstawiam te przemyślenia, ponieważ natknąłem się na słowo – niedorzeczne – które uderzyło mi do głowy. Jeśli nie trzymałem się tematu, jakikolwiek by on nie był i czegokolwiek byśmy nie oczekiwali, to dlatego, że, jak ujął to psycholog Adam Philips: „W tym obrazie dygresja jest świeckim objawieniem, trzymanie się tematu jest najlepszym sposobem na trzymanie się z dala od tematu”. Zakończę więc kilkoma słowami wielkiego poety mistycznego i politycznego, Czesława Miłosza, byłego polskiego dyplomaty, który stawia pytanie trafiające w sedno naszego obecnego dylematu.

Większość ludzi wstydzi się, pisał Miłosz, zadawać sobie pewne pytania, które pozostawiła nam kipiąca nieskończoność współczesnej względności. Taka względność leży u podstaw naszego współczesnego kryzysu duchowego, który jest również kryzysem politycznym.

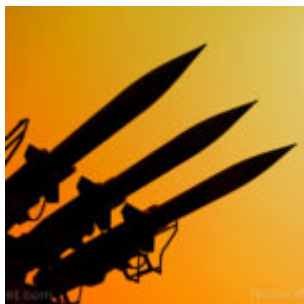
Przestrzeń i czas straciły wszystkie wymiary; doświadczenie upadku hierarchicznej przestrzeni i czasu jest powszechne.

Dla tych, którzy wciąż nazywają siebie wierzącymi, „kiedy składają ręce i podnoszą oczy, »góra« już nie istnieje”, słusznie mówi Miłosz. Mapa i terytorium stanowią jedność, ponieważ cała metafizyka została prawie utracona. A wraz z jej utratą nasza zdolność do dostrzeżenia zbliżającego się sztandaru króla piekieł, do uchwycenia natury toczącej się właśnie bitwy o duszę świata. Lub, jeśli wolisz, walki o kontrolę polityczną.

To, co jest przed, jest za, a to, co jest przed, jest po. To niedorzeczne, ale prawdziwe.

Edward Curtin

Pełniący obowiązki przywódcy Hezbollahu ostrzega, że więcej Izraelczyków zostanie wysiedlonych, jeśli IDF będzie kontynuować inwazję na Liban



Pełniący obowiązki przywódcy Hezbollahu zagroził wysiedleniem jeszcze większej liczby Izraelczyków z ich domów, jeśli Siły Obronne Izraela (IDF) będą kontynuować inwazję na południowy Liban.

Pełniący obowiązki przywódcy szejk Naim Kassem, wyznaczony na to stanowisko po zamordowaniu przez IDF byłego długoletniego przywódcy Hassana Nasrallaha podczas nalotu z powietrza 27 września, ogłosił w oświadczeniu telewizyjnym we wtorek 8 października, że Hezbollah będzie nadal wystrzeliwał rakiety w kierunku Izraela w celu wysiedlenia jeszcze większej liczby Izraelczyków i powstrzymania dalszej agresji na Liban.

Kassem twierdził również, że zdolności wojskowe Hezbollahu pozostają nienaruszone pomimo poważnych szkód spowodowanych przez masowe naloty Izraela na południowy Liban i Bejrut.

„Wystrzeliwujemy setki rakiet i dziesiątki dronów. Wiele osiedli i miast znajduje się pod ostrzałem ruchu oporu. Nasze możliwości są w porządku, a nasi bojownicy są rozmieszczeni wzdłuż linii frontu” – powiedział Kassem.

Kassem stwierdził również, że główni przywódcy Hezbollahu nadal kierują konfliktem, a dowódcy zabici niedawno przez Izrael zostali zastąpieni. „Nie mamy wolnych stanowisk” – stwierdził.

Dodał, że Hezbollah wyznaczy nowego lidera, który zastąpi Nasrallaha, który został zabity podczas ukrywania się przed izraelskimi nalotami w podziemnej bazie w Bejrucie w zeszłym miesiącu. „Ale okoliczności są trudne z powodu wojny”, powiedział.

Hezbollah ogłosił niedawno wystrzelenie „dużej salwy” prawie 100 rakiet na główne izraelskie osiedla, w tym Tel Awiw i północne miasto Hajfa. IDF potwierdziły później, że wykryły rakiety przekraczające granicę i twierdziły, że przechwyciły większość z nich.

W międzyczasie IDF twierdziły, że zabiły innego wysokiego rangą dowódcę Hezbollahu, Suhaila Husseina Husseiniego, w niedawnym ataku na Bejrut. Husseinini był odpowiedzialny za zarządzanie kwaterą główną Hezbollahu oraz jego potrzebami logistycznymi i budżetowymi, a także rzekomo zajmował się transferem broni między Iranem a Hezbollahem. Hezbollah nie potwierdził śmierci Husseiniego.

Oprócz nalotów, Izrael przeprowadzał ataki naziemne na terytorium Libanu. Izraelskie wojsko poinformowało, że w inwazji bierze udział czwarta dywizja – 146 Dywizja „Ha-Mapatz”.

Dywizja Ha-Mapatz składa się wyłącznie z rezerwistów i wkroczyła do południowego Libanu, zwiększając liczbę izraelskich żołnierzy próbujących okupować Liban do ponad 14 000.

W wyniku konfliktu między Hezbollahem a Izraelem w Libanie zginęło ponad 1300 osób, głównie cywilów

Konflikt, który nasilił się w połowie września, spowodował przesiedlenie ponad miliona ludzi w Libanie i zabił ponad 1300 osób, z których zdecydowana większość to cywile.

Hezbollah zaczął atakować izraelskie placówki wojskowe wzdłuż granicy z Libanem, wspierając Palestyńczyków, gdy IDF dokonywały inwazji na Strefę Gazy. Hezbollah nadal

wystrzeliwuje dziesiątki, a nawet setki rakiet na terytorium Izraela dziennie.

W Strefie Gazy, gdzie Izrael nadal prowadzi intensywną kampanię wojskową, w poniedziałek 7 października zginęło nie mniej niż 30 osób, w tym sześcioro dzieci i dwie kobiety. Szpital Męczenników Al-Aksa, gdzie zabrano ciała, podał zaktualizowaną liczbę ofiar śmiertelnych następnego dnia, gdy z gruzów wydobyto więcej ciał.

Jak poinformowało Ministerstwo Zdrowia Strefy Gazy, palestyńska liczba ofiar śmiertelnych wojny w Strefie Gazy zbliża się do 42 000.

Upadek Izraela



Wcześniej [pisałem](#) o ataku Hamasu na Izrael 7 października 2023 r., nazywając go „najbardziej udanym nalotem wojskowym tego stulecia”.

Opisałem akcję Hamasu jako operację wojskową, podczas gdy Izrael i jego sojusznicy nazwali ją akcją terrorystyczną na skalę tego, co wydarzyło się przeciwko Stanom Zjednoczonym 11 września 2001 roku.

„Różnica między tymi dwoma terminami”, zauważyłem,

to noc i dzień – nazywając wydarzenia z 7 października aktami

terroryzmu, Izrael przenosi winę za ogromne straty z wojska, służb bezpieczeństwa i wywiadu na Hamas. Gdyby jednak Izrael przyznał, że to, co zrobił Hamas, było w rzeczywistości nalotem – operacją wojskową – wówczas kompetencje izraelskich służb wojskowych, bezpieczeństwa i wywiadowczych zostałyby zakwestionowane, podobnie jak przywództwo polityczne odpowiedzialne za nadzorowanie i kierowanie ich operacjami.

Terroryzm wykorzystuje strategie, które dążą do zwycięstwa poprzez wyniszczenie i zastraszenie – aby zmęczyć wroga i stworzyć poczucie bezradności po stronie wroga. Terroryści z natury unikają decydującego konfliktu egzystencjalnego, ale raczej dążą do asymetrycznej bitwy, w której ich mocne strony przeciwstawiają się słabościom ich wrogów.

Wojna, która ogarnęła Lewant od 7 października 2023 r., nie jest tradycyjną operacją antyterrorystyczną. Konflikt między Hamasem a Izraelem przekształcił się w konflikt między Izraelem a tak zwaną osią oporu obejmującą Hamas, Hezbollah, Ansarullah (Houthi z Jemenu), Siły Mobilizacji Ludowej, tj. milicje Iraku, Syrii i Iranu. Jest to wojna regionalna pod każdym względem, kształtem i formą, która musi być oceniana jako taka.

Pruski strateg Carl von Clausewitz zauważył w swoim klasycznym dziele o wojnie, że „wojna nie jest jedynie aktem politycznym, ale prawdziwym instrumentem politycznym, kontynuacją stosunków politycznych, realizacją tych samych stosunków za pomocą innych środków”.

Z czysto wojskowego punktu widzenia atak Hamasu na Izrael 7 października 2023 r. był stosunkowo niewielkim starciem, w którym wzięło udział kilka tysięcy bojowników z każdej strony.

Jednak jako globalne wydarzenie geopolityczne nie ma ono odpowiednika we współczesnym świecie.

Nalot Hamasu wywołał szereg różnych reakcji, z których niektóre były zamierzone, takie jak zwabienie Izraelskich Sił

Obronnych do Strefy Gazy, gdzie zostałyby uwięzione w wiecznej wojnie, której nie mogły wygrać, wyzwalaając podwójne izraelskie doktryny rządzące reakcją wojskową na wzięcie zakładników „Doktryna Hannibala” i izraelska praktyka zbiorowego karania, „Doktryna Dahiya”.

Obie te doktryny wystawiają IDF na pokaz światu jako antytezę „najbardziej moralnej armii świata”, ujawniając mordercze zamiary zakorzenione w DNA IDF, skłonność do przemocy wobec niewinnych, która definiuje izraelski sposób prowadzenia wojny, a co za tym idzie, naród izraelski.

Przed 7 października 2023 r. Izrael był w stanie ukryć swój prawdziwy charakter przed światem zewnętrznym, przekonując wszystkich oprócz garstki aktywistów, że jego działania wymierzone w „terrorystów” były proporcjonalne i humanitarne.

Dziś świat zna Izrael jako ludobójcze państwo apartheidu, którym naprawdę jest.

Konsekwencje tego nowego globalnego oświecenia są oczywiste.

Zmiana oblicza Bliskiego Wschodu

Prezydent Joe Biden, 9 września 2023 r., podczas szczytu G20 w Indiach, ogłosił ważną inicjatywę polityczną, korytarz gospodarczy Indie-Bliski Wschód-Europa, czyli IMEC, proponowany korytarz kolejowy, morski, rurociągowy i cyfrowy łączący Europę, Bliski Wschód i Indie.

Benjamin Netanjahu, premier Izraela, komentując zapowiedź Bidena, nazwał IMEC „największym projektem współpracy w naszej historii”, który „przenosi nas do nowej ery regionalnej i globalnej integracji i współpracy, bezprecedensowej i wyjątkowej w swoim zakresie”, dodając, że „przyniesie on realizację wieloletniej wizji, która zmieni oblicze Bliskiego Wschodu i Izraela”.

Ale ponieważ świat postrzega teraz Izrael jako przestępcze

przedsięwzięcie, IMEC wygląda na to, że pod każdym względem przestanie istnieć – największy projekt współpracy w historii Izraela, który zmieniłby Bliski Wschód, prawdopodobnie nigdy nie dojdzie do skutku.

Po pierwsze, Arabia Saudyjska, kluczowy gracz w tym projekcie, która zainwestowała w niego 20 miliardów dolarów, twierdzi, że nie znormalizuje stosunków z Izraelem, co jest niezbędne do realizacji projektu, dopóki wojny się nie zakończą, a państwo palestyńskie nie zostanie uznane przez Izrael, co Kneset przegłosował na początku tego roku.

Upadek IMEC to tylko część z 67 miliardów dolarów, które Izrael stracił gospodarczo od początku konfliktu w Strefie Gazy.

Turystyka spadła o 80 procent. Południowy port Ejlat przestał funkcjonować z powodu kampanii przeciwko statkom prowadzonej przez Houthi na Morzu Czerwonym i w Zatoce Adeńskiej. Stabilność siły roboczej została zakłócona przez wysiedlenie dziesiątek tysięcy Izraelczyków z ich domów z powodu ataków Hamasu i Hezbollahu, a także mobilizację ponad 300 000 rezerwistów. Wszystko to razem tworzy idealną burzę zabójczych dla gospodarki problemów, które będą nękać Izrael tak długo, jak długo będzie trwał obecny konflikt.

Najważniejsze jest to, że pozostawiony bez kontroli Izrael czeka załamanie gospodarcze. Inwestycje spadają, gospodarka się kurczy, a wiara w ekonomiczną przyszłość wyparowała. Krótko mówiąc, Izrael nie jest już idealnym miejscem na emeryturę, założenie rodziny, pracę... lub życie. Biblijna „kraina mlekiem i miodem płynąca”, o ile kiedykolwiek istniała, przestała istnieć.

Jest to egzystencjalny problem dla Izraela.

Aby istniała realna „żydowska ojczyzna”, demografia dyktuje, że w Izraelu musi istnieć dostrzegalna większość żydowska. W Izraelu mieszka niecałe 10 milionów ludzi. Około 7,3 miliona

to Żydzi; kolejne 2,1 miliona to Arabowie (Druzowie i inne niearabskie mniejszości stanowią resztę).

Około 5,1 miliona Palestyńczyków znajduje się pod okupacją, co daje mniej więcej podział 50-50, jeśli spojrzeć na łączną liczbę Arabów i Żydów. Szacuje się, że 350 000 Izraelczyków posiada podwójne obywatelstwo jednego z krajów UE, podczas gdy ponad 200 000 posiada podwójne obywatelstwo Stanów Zjednoczonych.

Podobnie, wielu Izraelczyków pochodzenia europejskiego może z łatwością ubiegać się o paszport, po prostu wykazując, że oni, ich rodzice, a nawet dziadkowie mieszkali w kraju europejskim. Kolejne 1,5 miliona Izraelczyków jest pochodzenia rosyjskiego, a wielu z nich posiada ważne rosyjskie paszporty.

Podczas gdy głównymi powodami utrzymania statusu podwójnego obywatela są wygoda i ekonomia, wielu postrzega drugi paszport jako „polisę ubezpieczeniową” – miejsce, do którego można uciec, jeśli życie w Izraelu stanie się nie do utrzymania.

Życie w Izraelu wkrótce stanie się nie do utrzymania.

Ucieczka z Izraela

Izrael już wcześniej borykał się z rosnącym problemem emigracji wynikającym z niezadowolenia z polityki rządu Netanjahu – około 34 000 Izraelczyków na stałe opuściło Izrael między lipcem a październikiem 2023 r., głównie w proteście przeciwko reformom sądownictwa wprowadzanym przez Netanjahu.

Chociaż nastąpił gwałtowny wzrost emigracji bezpośrednio po atakach z 7 października 2023 r. (około 12 300 Izraelczyków wyemigrowało na stałe w ciągu miesiąca po ataku Hamasu), liczba stałych emigrantów w 2024 r. wyniosła około 30 000, co stanowi spadek w porównaniu z rokiem poprzednim.

Ale teraz Izrael jest niemal codziennie bombardowany przez drony dalekiego zasięgu, rakiety i pociski wystrzelwane przez

Hezbollah, milicje w Iraku i Houthi w Jemenie. Irański atak rakietowy z 1 października dobitnie pokazał wszystkim Izraelczykom, że nie ma realnej obrony przed tymi atakami.

Co więcej, jeśli konflikt między Izraelem a Iranem będzie nadal eskalował (a Izrael obiecał odwet na ogromną skalę), Iran zasygnalizował, że zniszczy krytyczną infrastrukturę Izraela – elektrownie, zakłady odsalania wody, centra produkcji i dystrybucji energii – krótko mówiąc, Izrael przestanie być w stanie funkcjonować jako nowoczesne państwo narodowe.

W tym momencie polisy ubezpieczeniowe zostaną spieniężone, gdy setki tysięcy Izraelczyków posiadających podwójne paszporty zagłosują nogami. Rosja już kazała swoim obywatelom opuścić kraj. A jeśli miliony innych Izraelczyków, którzy kwalifikują się do otrzymania europejskich paszportów, zdecydują się skorzystać z tej opcji, Izrael stanie w obliczu ostatecznego koszmaru – gwałtownego spadku liczby ludności żydowskiej, który przechyli równowagę demograficzną zdecydowanie w kierunku nie-Żydów, co sprawi, że koncepcja wyłącznej ojczyzny dla Żydów stanie się nieaktualna.

Izrael szybko staje się nie do utrzymania, zarówno jako koncepcja (świat szybko męczy się ludobójczą rzeczywistością syjonizmu), jak i w praktyce (tj. zapaść gospodarcza i demograficzna).

Zmieniająca się perspektywa z USA

Taka jest obecna rzeczywistość Izraela – w ciągu jednego roku przeszedł od „zmiany oblicza Bliskiego Wschodu” do bycia nie zrównoważonym pariasem, którego jedynym ratunkiem jest fakt, że ma stałe wsparcie Stanów Zjednoczonych, które wspierają go militarnie, ekonomicznie i dyplomatycznie.

I w tym tkwi cały szkopuł.

To, co czyniło Izrael atrakcyjnym dla Stanów Zjednoczonych – strategiczna przewaga proamerykańskiej żydowskiej enklawy w morzu arabskiej niepewności – nie jest już tak silne jak wcześniej. Zimna wojna już dawno minęła, a geopolityczne korzyści płynące z relacji USA-Izrael nie są już oczywiste.

Era amerykańskiego unilateralizmu zanika, szybko zastępowana przez wielobiegunowość ze środkiem ciężkości w Moskwie, Pekinie i New Delhi. W miarę jak Stany Zjednoczone dostosowują się do tej nowej rzeczywistości, angażują się w walkę o serca i umysły „globalnego południa” – reszty świata poza UE, NATO i garstką prozachodnich krajów Pacyfiku.

Moralna klarowność, którą amerykańskie przywództwo stara się wnieść na globalną scenę, jest w znacznym stopniu przyćmiona przez ciągłe niekwestionowane wsparcie dla Izraela.

W swoich działaniach po 7 października 2023 r. Izrael sam określił się jako państwo ludobójcze, całkowicie niezgodne z jakimkolwiek pojęciem prawa międzynarodowego lub podstawowymi zasadami człowieczeństwa.

Nawet niektórzy ocaleni z Holokaustu uznają, że współczesny Izrael stał się żywą manifestacją zła, które posłużyło jako uzasadnienie jego powstania – brutalnie rasistowskiej ideologii nazistowskich Niemiec.

Izrael jest przekleństwem wszystkiego, za czym stoi współczesna cywilizacja.

Świat stopniowo budzi się do tej rzeczywistości.

Podobnie jak Stany Zjednoczone.

Na chwilę obecną proizraelskie lobby prowadzi działania osłonowe, wspierając kandydatów politycznych w desperackiej próbie kupienia ciągłego wsparcia swoich amerykańskich dobroczyńców.

Rzeczywistość geopolityczna dyktuje jednak, że Stany

Zjednoczone ostatecznie nie popełnią samobójstwa w imieniu państwa izraelskiego, które straciło wszelką moralną legitymację w oczach większości świata.

Z amerykańskim wsparciem dla Izraela wiążą się konsekwencje gospodarcze, zwłaszcza w postaci zwiększonej grawitacji forum BRICS, którego rosnąca lista członków i tych, którzy starają się o członkostwo, brzmi jak kto jest kim narodów zasadniczo przeciwnych państwu izraelskiemu.

Pogłębiający się kryzys społeczny i gospodarczy w Ameryce stworzy nową rzeczywistość polityczną, w której amerykańscy przywódcy będą zmuszeni przez realia wyborcze do rozwiązywania problemów, które pojawiają się na amerykańskiej ziemi.

Dzień, w którym Kongres może bez pytania przeznaczać miliardy dolarów na wojny zagraniczne, w tym te z udziałem Izraela, dobiega końca.

Słynne powiedzenie politycznego agenta Jamesa Carville'a: „To gospodarka, głupcze” jest dziś tak samo aktualne, jak w 1992 roku. Aby przetrwać ekonomicznie, Ameryka będzie musiała dostosować swoje krajowe i międzynarodowe priorytety, wymagające zgodności nie tylko z wolą narodu amerykańskiego, ale także nowego, opartego na prawie porządku międzynarodowego, który w dużej mierze odrzuca trwające izraelskie ludobójstwo.

Poza zagorzałymi syjonistami, którzy utrzymują się w niewybieralnym „establishmencie” rządowej służby cywilnej, środowisk akademickich i środków masowego przekazu, Amerykanie będą dążyć do nowej rzeczywistości politycznej, w której niekwestionowane poparcie dla Izraela nie będzie już akceptowane.

Będzie to ostatni dzwonek dla Izraela.

Idealna burza globalnego odrzucenia ludobójstwa, trwałego oporu ze strony kierowanej przez Iran „osi oporu”, załamania

gospodarczego i zmiany amerykańskich priorytetów doprowadzi do unieważnienia Izraela jako realnego podmiotu politycznego. Harmonogram tego unieważnienia jest podyktowany tempem upadku izraelskiego społeczeństwa – może to nastąpić w ciągu roku lub w ciągu następnej dekady.

Ale tak się stanie.

Koniec Izraela.

[Źródło](#)

Pfizer, CDC zataiły dowody na to, że szczepionki przeciwko COVID-19 zwiększały ryzyko zapalenia mięśnia sercowego u dzieci



Pfizer i Centers for Disease Control and Prevention (CDC) zataiły dowody na to, że szczepionki przeciwko COVID-19 [zwiększały ryzyko zapalenia mięśnia sercowego u dzieci](#), zgodnie z dwoma zestawami dokumentów upublicznionymi publicznie.

Poufne dokumenty Pfizera, które wyciekły z Project Veritas,

pokazują, że Big Pharma miała „dowody sugerujące, że pacjenci, którzy otrzymali szczepionkę (COVID-19), są narażeni na zwiększone ryzyko zapalenia mięśnia sercowego”.

Tymczasem mocno zredagowane dokumenty CDC uzyskane przez Children's Health Defense (CHD) za pośrednictwem ustawy o wolności informacji (FOIA) wskazują, że agencja dostarczyła zaniżoną liczbę przypadków zapalenia mięśnia sercowego po szczepieniu COVID-19 do izraelskiego Ministerstwa Zdrowia na początku 2021 roku.

Najnowsze rewelacje pojawiają się, gdy Niemcy, Japonia i inne rządy stawiają pytania dotyczące znacznej liczby poważnych zdarzeń niepożądanych odnotowanych u osób po podaniu szczepionek.

„To badanie wyraźnie pokazuje, że szczepionka Pfizer przeciwko COVID-19 nie przynosi prawie żadnych korzyści dzieciom i młodzieży, ale zwiększa ryzyko zapalenia mięśnia sercowego i osierdzia” – powiedział dr Brian Hooker, dyrektor naukowy CHD. „Nasuwa się pytanie: Dlaczego CDC nadal zaleca dzieciom te nielicencjonowane szczepionki? Gdzie są dane, których używają, aby poprzeć swoje stwierdzenie, że korzyści płynące z tych szczepionek przewyższają ryzyko?”

Szczepionka Pfizer zapewniła dzieciom i nastolatkom w Anglii tylko około 14 do 15 tygodni ochrony przed wirusem, zgodnie z badaniem wstępnym obejmującym ponad 1,7 miliona dzieci w wieku od pięciu do 15 lat.

Co więcej, naukowcy badający bezpieczeństwo i skuteczność szczepionki Pfizer u w pełni zaszczepionych, częściowo zaszczepionych i niezaszczepionych dzieci i nastolatków również stwierdzili przypadki zapalenia mięśnia sercowego i osierdzia tylko u zaszczepionych dzieci. Badanie wykazało, że zaszczepione dzieci wymagały nieco mniejszej liczby wizyt na pogotowiu i pobyków w szpitalu, ale skutki te były niezwykle rzadkie u dzieci i nastolatków we wszystkich grupach.

Badanie wykazało, że szczepionka przeciwko COVID-19 nie przynosi prawie żadnych korzyści dzieciom

Agencje zdrowia publicznego w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych wydały zezwolenie na szczepionki Pfizer na podstawie badań klinicznych, które mierzyły immunogenność i skuteczność przeciwko infekcji.

Badania potwierdziły, że nawet w 2021 r., kiedy szczepionka została po raz pierwszy dopuszczona do stosowania u dzieci i nastolatków, ta grupa wiekowa nie była narażona na wysokie ryzyko poważnych skutków związanych z COVID-19, w tym zgonu lub potrzeby opieki w nagłych wypadkach, hospitalizacji lub opieki krytycznej.

Naukowcy przetestowali skuteczność pierwszej dawki szczepionki w porównaniu z brakiem szczepionki oraz dwóch dawek w porównaniu z pojedynczą dawką. Dopasowano każde zaszczepione dziecko do nieszczepionego, a uczestników dopasowano pod względem wieku, płci, regionu, wcześniejszych testów COVID-19 i statusu szczepień w dzieciństwie.

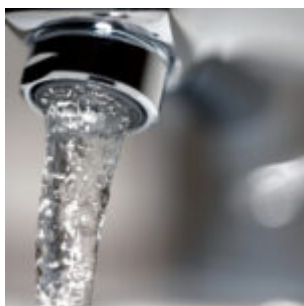
Spośród 1 262 784 dzieci w młodzieżowej części badania, zaszczepionych i niezaszczepionych, odnotowano tylko 72 wizyty na pogotowiu, 90 hospitalizacji z powodu COVID-19 i żadnych zgonów. Odnotowano dziewięć przypadków zapalenia osierdza i trzy przypadki zapalenia mięśnia sercowego, wszystkie w grupie zaszczepionej.

Wśród wszystkich dzieci w grupie zaszczepionej i niezaszczepionej nie było wizyt na pogotowiu, tylko sześć hospitalizacji i żadnych zgonów związanych z COVID-19. Odnotowano trzy przypadki zapalenia osierdza, wszystkie u zaszczepionych dzieci.

Naukowcy doszli do wniosku, że u nastolatków szczepionka

zmniejszyła częstość hospitalizacji bardziej niż zwiększyła ryzyko zapalenia mięśnia sercowego i zapalenia osierdzia, ale w przypadku dzieci zwiększone ryzyko zapalenia osierdzia było wyższe niż zmniejszenie ryzyka hospitalizacji.

Fluoryzacja wody była „świętą krową” – co dalej?



Przez lata, nawet gdy pracował w organizacjach non-profit, takich jak American Cancer Society i Oregon Physicians for Social Responsibility, Rick North nie podejrzewał, że fluoryzacja wody jest niebezpieczna dla zdrowia ludzkiego.

„Zawsze myślałem, że fluoryzacja jest w porządku” – powiedział North. „Wszystko, co kiedykolwiek słyszałem, to 'To bezpieczne i skuteczne'”.

Ale kiedy 12 lat temu North otrzymał telefon od przyjaciela, który poprosił go o zapoznanie się z nauką na temat fluoryzacji wody – w szczególności z raportem Narodowej Akademii Nauk z 2006 roku – to, co przeczytał, „było niewiarygodne” – powiedział.

„Od razu zobaczyłem, że ta [nauka] była bezpośrednią sprzecznością z oświadczeniami promotorów fluoryzacji” – powiedział North. „Więc na tej podstawie zmieniłem zdanie”.

Wykorzystując swoją wiedzę i doświadczenie rzecznicze zdobyte podczas pracy w sektorze non-profit, North zaczął pracować „prawie w pełnym wymiarze godzin jako wolontariusz sprzeciwiający się fluoryzacji”.

Dziś North jest członkiem zarządu Fluoride Action Network, jednej z kilku grup, które pozwały amerykańską Agencję Ochrony Środowiska (EPA) po tym, jak agencja odrzuciła petycję o zakończenie fluoryzacji wody na mocy ustawy o kontroli substancji toksycznych.

24 września sąd federalny podjął decyzję w tej sprawie, orzekając, że fluoryzacja wody na obecnych poziomach stwarza „nieuzasadnione ryzyko” obniżenia IQ u dzieci i że EPA musi podjąć działania regulacyjne w odpowiedzi.

North dołączył do „The Defender In-Depth” w tym tygodniu, aby omówić orzeczenie i sposób, w jaki już skłoniło ono niektóre miasta i hrabstwa w całych Stanach Zjednoczonych do zaprzestania lub wstrzymania fluoryzacji wody.

Fluoryzacja „gorącym tematem w rządzie federalnym

North powiedział, że różne organizacje i osoby prywatne zwróciły się do EPA z petycją o zaprzestanie fluoryzacji wody. Jednak pomimo oparcia ich petycji na „ogromnej ilości badań na zwierzętach i ludziach”, EPA ją odrzuciła.

„To gorący kartofel w rządzie federalnym” – powiedział North. „Wszyscy wiedzą, jak bardzo jest to kontrowersyjne. To w zasadzie święta krowa”.

Według Northa „następnym krokiem było złożenie pozwu”, który kilku powodów, w tym Fluoride Action Network, Moms Against Fluoridation, Food & Water Watch oraz indywidualni rodzice i dzieci, złożyło w 2017 roku.

Pozew był jednak obarczony opóźnieniami – sąd potrzebował siedmiu lat, aby ostatecznie wydać orzeczenie w zeszłym tygodniu, które nastąpiło po dwóch seriach przesłuchań: jednej w 2020 r. i jednej w lutym tego roku.

„W międzyczasie następowało jedno opóźnienie po drugim, głównie ze strony EPA, która próbowała to opóźnić” – powiedział North.

Jako przykład North przytoczył publikację kluczowego raportu Narodowego Programu Toksykologicznego (NTP), w którym stwierdzono, że fluor jest związany z obniżonym ilorazem inteligencji u dzieci przy poziomach narażenia wynoszących co najmniej 1,5 miligrama na litr i potencjalnie przy niższych dawkach.

Według North, raport NTP był gotowy do publikacji w maju 2022 roku. Jednak Departament Zdrowia i Opieki Społecznej USA wywierał presję, aby zablokować jego publikację. „Wiedzieli, że jest pełen dość bombowych informacji” – powiedział North.

North powiedział, że sędzia okręgowy Edward Chen, „który był zainteresowany poznaniem całej nauki”, powiedział w trakcie procesu, że chce zobaczyć, do czego doszedł NTP. Kiedy raport końcowy został opublikowany w sierpniu, mógł on być decydującym czynnikiem przy wydawaniu decyzji wkrótce potem.

North powiedział, że raport NTP potwierdził to, co działacze przeciwko fluorkowi argumentowali od dziesięcioleci, „spójne połączenie, spójny związek między fluorkiem a niższym IQ”.

„Jeśli jesteś kobietą w ciąży, jeśli jesteś rodzicem niemowlęcia ... to właśnie tutaj dochodzi do uszkodzenia mózgu, to właśnie tutaj nauka pokazuje, że dzieje się tak przez kobiety spożywające fluor, głównie poprzez fluoryzację [wody]” – powiedział North.

„Przedostaje się on do płodu i to właśnie tam może dojść do uszkodzenia mózgu – nieodwracalnego uszkodzenia mózgu, utraty

IQ. Następnie ... jeśli dziecko spożywa wodę zmieszana z mieszkanką dla niemowląt ... wydaje się, że tutaj również dochodzi do znacznych uszkodzeń” – dodał North.

North powiedział, że NTP przeanalizował 72 badania na potrzeby swojego raportu, z czego 64 kwestionowały praktykę fluoryzacji wody – w tym 18 z 19 najwyżej ocenionych badań.

„Nie ma nic mocniejszego niż to” – powiedział North, a sędzia się z nim zgodził. „Ostatecznie zdecydował, że ... fluoryzacja wody stanowi nieuzasadnione ryzyko dla ludzi w oparciu o obniżenie IQ u dzieci” – powiedział North.

„Nikt nie musi czekać na EPA

W zeszłotygodniowym orzeczeniu sąd federalny nakazał EPA wprowadzenie procedur i zasad mających na celu wyeliminowanie zagrożeń dla zdrowia związanych z fluoryzacją wody. „Piłka jest teraz po stronie EPA” – powiedział North.

Agencja ma 60 dni na złożenie odwołania. Jeśli to zrobi, proces może potrwać od roku do dwóch lat. North powiedział jednak: „Ważne jest to, że nikt nie musi czekać na EPA”.

„To nie oni decydują o tym, czy dana społeczność fluoryzuje, czy nie” – powiedział North. „To nie pochodzi od rządu federalnego dla żadnej społeczności”.

Niektóre stany nakazują fluoryzację wody w miastach o populacji 10 000 lub więcej, ale w innych stanach zależy to od lokalnych społeczności. „To ich decyzja, czy fluoryzować, czy nie, więc nikt nie musi czekać na EPA” – powiedział North.

Po zeszłotygodniowym orzeczeniu, Abilene w Teksasie, Yorktown i Somers w stanie Nowy Jork oraz Weber Basin Water Conservancy District w stanie Utah oświadczyły, że wstrzymają lub zakończą fluoryzację wody.

North powiedział, że Stany Zjednoczone są „wyjątkiem”,

ponieważ tylko 24 inne kraje fluoryzują swoją wodę. „Stany Zjednoczone fluoryzują tyle samo osób, co reszta świata razem wzięta” – powiedział.

North powiedział, że presja komercyjna na monetyzację fluoru, który opisał jako „niebezpieczny odpad przemysłowy będący produktem ubocznym przemysłu nawozów fosforowych”, jest jednym z powodów, dla których fluoryzacja jest intensywnie promowana i praktykowana w USA.

„Są ludzie, których pensje zależą od promowania fluoryzacji” – powiedział North. Dodał jednak, że w grę wchodzi coś więcej niż tylko motyw zysku.

„Promocja pochodzi głównie od rządu federalnego i establishmentu medyczno-dentystycznego” – powiedział North. W rezultacie stawką jest reputacja zawodowa.

„Jeśli wyjdzie na jaw, że się mylą, a chłopcze, kiedykolwiek wyjdzie na jaw, ich reputacja zostanie poważnie nadszarpięta”.

[Źródło](#)